

## POSTANOWIENIE

Dnia 23 maja 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski (przewodniczący)

SSN Tomasz Grzegorzczak (sprawozdawca)

SSN Włodzimierz Wróbel

w sprawie S. C. i M. W.

oskarżonych z art. 258 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 23 maja 2013 r.,

wniosku Sądu Okręgowego w L., zawartego w postanowieniu tego Sądu z dnia 12

marca 2013r., o przekazanie sprawy do rozpoznania

innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k.

**postanowił:**  
**wniosku nie uwzględnić.**

### UZASADNIENIE

Jak wynika z wniosku Sądu Okręgowego, oskarżony S. C. zamieszkuje w S., zaś M. W. w G., a stan ich zdrowia uniemożliwiał dotąd otwarcie przewodu sądowego, zaś z zarządzonych przez Sąd Okręgowy opinii biegłych Zakładu Medycyny Sądowej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, gdy chodzi o pierwszego z tych oskarżonych oraz Katedry i Zakładu takiej medycyny Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego odnośnie M. W. wynika, że u S. C. istnieje przeciwwskazanie co do jego podróży w wymuszonej pozycji siedzącej trwającej dłużej niż 2 godziny, a gdy chodzi o M. W. zachodzi również przeciwwskazanie do przemieszczania się go na znaczne odległości, w tym wypadku ze względu na konieczność dokończenia diagnostyki i podjęcia skutecznej terapii istniejących u niego dolegliwości bólowych rwy kulszowej. Z tych też względów Sąd wnioskujący

uwzględniając, iż M. W. mieszka w G., a S. C. w S., zasugerował przekazanie tej sprawy, z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, Sądowi Okręgowemu w G.

**Rozpoznając ten wniosek Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Wniosek ten nie jest zasadny, a to dlatego, że dane w nim podawane nie w pełni odpowiadają rzeczywistości. Prawdą jest, że w opinii sądowo-lekarskiej dotyczącej M. W. zamieszkałego w G., biegli wyraźnie stwierdzili m.in. przewlekłą niewydolność nerek leczoną hemodializami, rwę kulszową, wtórną nadczynność przytarczyc, kardiomiopatię i chorobę wieńcową, wskazując, że istnieją przeciwwskazania przemieszczania się tego oskarżonego na znaczne odległości, w tym do Sądu Okręgowego w L. m.in. z uwagi na konieczność dokończenia diagnostyki i podjęcia skutecznej terapii, a przewożenie go obecnie wymagałoby zapewnienia dializowania w dzień przed i dzień po rozprawie, zapewnienia transportu na i z zabiegów hemodializy oraz zakwaterowania na czas rozprawy i dializ (k. 764-768). Prawdą jest również, że opinia dotycząca oskarżonego S. C. wskazuje na stan po stłuczeniu mózgu w związku z wypadkiem drogowym z przebyciem niedowładem lewostronnym i zaburzeniami czucia w zakresie lewych kończyn, przebyciem zatorowości płucnej, stan po złamaniu kości udowej lewej i podudzia prawego, podnosząc istnienie przeciwwskazań do podróży w wymuszonej pozycji siedzącej, trwającej dłużej niż 2 godziny (k. 673-675).

Powyższe mogłoby sugerować potrzebę przeniesienia sprawy do innego sądu, jako że rzeczywiście w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że dobro wymiaru sprawiedliwości, dające podstawę do takiego przeniesienia obejmuje również sytuację, gdy rozpoczęcie procesu w sądzie właściwym miejscowo nie jest możliwe z uwagi na stan zdrowia oskarżonego, który uniemożliwia mu stawianie się w tym sądzie, ale nie wyklucza jego stawiennictwa w równorzędnym sądzie, bliżej jego miejsca zamieszkania. Rzecz jednak w tym, że Sąd wnioskujący o przekazanie nie zauważył, że oskarżony S. C. nie mieszka bynajmniej w S., a więc miejscowości położonej podobnie jak G., w której zamieszkuje drugi ze współoskarżonych, blisko sugerowanego Sądu Okręgowego w G., lecz w S., w województwie mazowieckim, w pobliżu miejscowości M., objętego właściwością miejscową Sądu Okręgowego w P. Wynika to wyraźnie zarówno już z aktu oskarżenia (k. 21), jak i pism kierowanych przez oskarżonego

do Sądu (np. k. 416), czy zwrotnych poświadczeń odbioru pism przez niego (np. k. 412). Miejsce zamieszkania S. C. nie znajduje się więc bynajmniej w takiej odległości od sugerowanego Sądu Okręgowego w G., która spełniałaby wymogi wskazywane przez biegłych lekarzy. Nie można też zapominać, że obaj oskarżeni odpowiadają za udział w większej grupie przestępczej, a lista świadków, których trzeba będzie w tej sprawie przesłuchać obejmuje 10 osób. Trudno też byłoby przyjąć możliwość przekazania tej sprawy do Sądu Okręgowego w P., jako leżącego bliżej miejsca zamieszkania S. C., jako że byłby to Sąd znacznie odległy od miejsca zamieszkania współoskarżonego M. W., co do którego także zachodzą przeciwwskazania, i to poważniejsze, do podróży dłuższych niż 2 godziny.

Powyższe wskazuje, że nie jest możliwe aktualnie przekazanie sprawy obu tych oskarżonych do innego sądu równorzędnego, w którym mogliby oni odpowiadać za zarzucane im przestępstwa. Sąd Okręgowy w L. powinien też mieć na uwadze, że – jak już wskazano – w przypadku oskarżonego M. W., w świetle opinii biegłych, zachodzi aktualnie potrzeba zakończenia przez niego diagnostyki i podjęcia skutecznej terapii, która to sytuacja nie dotyczy drugiego z oskarżonych. Sąd ten winien zatem rozważyć, czy możliwe jest wyłączenie sprawy M. W. do odrębnego postępowania i ewentualne zawieszenie tego postępowania z uwagi na stan zdrowia oskarżonego oraz przeanalizować sytuację drugiego z oskarżonych i związaną z nią kwestię oddzielnego wystąpienia w trybie art. 37 k.p.k.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak na wstępie.